

Emerytury przymusowe są złodziejstwem

18 marca 2009

Emerytury przymusowe są złodziejstwem.

Pretekstem do wprowadzenia przymusu emerytalnego jest to, że w społeczeństwie znajdują się jednostki lekkomyślne, które nie zabezpieczają sobie na stare lata minimum potrzebnego do egzystencji i te osoby umierałyby z głodu i chłodu powodując u pozostałych ludzi dyskomfort estetyczny i moralny; żeby temu zapobiec trzeba ludzi zmusić do zabezpieczenia się na stare lata.

Jest to założenie chore z dwóch powodów.

1. Ludzie nie są na ogół lekkomyślni co podkreśla nazwa naszego gatunku homo sapiens. Nawet bardzo słabo myślący człowiek zdaje sobie sprawę, że kiedyś będzie stary i mogą jego siły osłabić się na tyle, że z bieżącej własnej pracy się nie utrzyma. Normalnie ludzie stosują następujące rodzaje zabezpieczeń:

- oszczędzają czyli gromadzą majątek własny,
- tworzą rodziny, mają dzieci, które pomagają słabszym rodzicom i dalszym członkom rodziny,
- tworzą grupy i instytucje pomagające swoim słabszym członkom.

W wypadku pomocy w pierwszej kolejności są do niej zobowiązane: małżonek, dzieci, potem dalsza rodzina, instytucje charytatywne, gminy i dopiero na końcu państwo.

2. Owszem ludzie lekkomyślni się jednak zdarzają, są też różne zdarzenia losowe, których nie można przewidzieć, jednak niejako z definicji są to sytuacje rzadkie. Stosowanie zabezpieczenia dla wszystkich, czyli zmuszanie większości do

działań niepotrzebnych jest szkodliwe społecznie czyli niemoralne. Zgodnie z zasadą pomocniczości problemy społeczne powinny być załatwiane na jak najniższym szczeblu – do tych wypadków nie jest potrzebna aż władza państwowa. Wystarczy ustalić że osoba, która nie ma środków do życia bo:

- nie ma rodziny, która by ją wsparła, ani nie chce jej pomóc żadna jednostka i organizacja charytatywna,
- nie ma majątku,
- nie może pracować,
- powinna dostać pomoc społeczną gminy.

Dodatkową perfidią emertur przymusowych jest to, że działają one, jak np. ZUS, na zasadzie wyzysku pokolenia następnego przez pokolenie poprzednie. Normalnie rodzice starają się nie wyzyskiwać swoich dzieci czy wnuków – gromadzą majątek i z pomocy dzieci nie korzystają i jeszcze zostawiają im spadek. Ponieważ w systemie emerytur pomoc praktycznie w całości pochodzi z pieniędzy dzieci i wnuków cudzych, jeszcze nie słyszałem aby ktoś zrezygnował z państwowej emerytury aby ulżyć następnym pokoleniom.

Wniosek: przymus emerytalny jest złodziejstwem, jest niemoralny, szkodliwy społecznie i należy go znieść, ZUS (i KRUS) należy zlikwidować, fundusze OFE należy znacjonalizować.

Aby szok obecnych beneficjentów ZUS-u był mniejszy należy przez rok jeszcze wypłacać tym ludziom zasiłki w wysokości 700 zł, aby znalazły sobie w tym czasie źródło utrzymania. Po roku dalsze zasiłki powinni dostać tylko ci którzy nie mają rodzin, nie mają majątku i nie są zdolni do pracy.

Autor: Janusz Baczyński

Źródło: [Niepoprawni](#)